

KS. SŁAWOMIR ROPIAK
UWM Olsztyn

TREŚCI BIBLIJNE W PRZEMÓWIENIACH PRYMASA POLSKI STEFANA WYSZYŃSKIEGO DO MIŁOŚNIKÓW MUZYKI I ŚPIEWU KOŚCIELNEGO

Stefan kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, dostrzegł wielką wartość kultury duchowej w moralnym odrodzeniu polskiego narodu. Będąc synem organisty dobrze rozumiał środowisko świeckich pracowników parafialnych. Chętnie wygłaszał kazania na różnych spotkaniach z wykonawcami muzyki. Ponieważ często odwoływał się do Pisma Świętego, rodzi to pytanie o główne treści biblijno-teologiczne zawarte w jego przemówieniach do polskich muzyków kościelnych. Przedmiotem analizy są trzy kazania i jedno przemówienie Księdza Prymasa opublikowane w książce „Uświęcenie pracy zawodowej” w XV rozdziale zatytułowanym „Do miłośników muzyki i śpiewu”¹.

W powyższych wystąpieniach Księdza Prymasa można dostrzec pięć głównych zagadnień: radosny i zaszczytny charakter służby liturgicznej; Opatrzność Boża, a kwestia sprawiedliwego wynagrodzenia organistów; wyznanie wiary przed ludźmi słowem i życiem; Najświętsza Maryja Panna wzorem, jak należy czcić Boga; eschatologiczny wymiar życia chrześcijańskiego.

¹ S. Wyszyński, *Uświęcenie pracy zawodowej*, Paris 1963, s. 284-316; Zamieszczono tam następujące cztery teksty zawierające teologię muzyki w szerokim tego słowa znaczeniu: 1. Jesteście apostołami modlitwy śpiew[a]nej (Kazanie do Ogólnopolskiej Pielgrzymki Organistów na Jasną Górę, wygłoszone w Bazylice 25 IX 1958 r.); 2. „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!” (Kazanie do kościelnych zespołów muzycznych Archidiecezji Gnieźnieńskiej, wygłoszone w Bazylice Prymasowskiej, u Grobu św. Wojciecha, 19 IV 1959 r.); 3. „Śpiewaj, śpiewaj Polsko cała!” (Słowo Prymasa na zakończenie „Wieczoru Pieśni Maryjnych” wygłoszone w Bazylice na Jasnej Górze, 10 V 1959 r.); 4. Śpiewająca Warszavo! (Kazanie na uroczystość św. Cecylii, wygłoszone w Warszawie w Bazylice Archikatedralnej św. Jana, 26 XI 1961 r.).

Radosny i zaszczytny charakter liturgicznej służby

Psalm 66(65),1-2 wspomina godne podziwu czyny Boże: cud przejścia Izraelitów przez Morze Czerwone i cud zatrzymania wód Jordanu. Wzywa do wysławiania majestatu Boga, który uchronił od zagłady cały naród izraelski. W Kościele pierwotnym psalm ten znalazł zastosowanie w liturgii wielkanocnej². W kazaniu do kościelnych zespołów muzycznych Archidiecezji Gnieźnieńskiej, w trzecią niedzielę wielkanocną, Ks. Prymas trzykrotnie wykorzystał słowa „Introitu” Mszy św.: *Wykrzykuj Bogu wszystka ziemio, Alleluja! Śpiewajcie chwałę Jego Imienia, Alleluja! Czcią Go wspaniałą otoczenie, Alleluja, Alleluja!*³ Umieścił je jednak w kontekście „radości, która się rodzi w duszy ze śpiewu na większą chwałę Bożą”. Tym samym nie uwzględnił ani kontekstu starotestamentalnego, ani motywu zmartwychwstania. Główną przyczyną powoływania się na Ps 66(65),1-2 była inspiracja nie tyle biblijna, co liturgiczna⁴.

Ks. Prymas nawiązał do treści Psalmu 98(97)1.5-6. „Do Niego przecież wołacie, zachęcając się niejako: *Cantemus [!] Domino canticum novum!... Cantate Domino et superexaltate eum in saecula... Laudate cum in chordis et organo... In tympanis et choro!* Słowa te są Wam dobrze znane, bo często je powtarzacie”. Występuje tu jednak swobodne potraktowanie tekstu w celu zachęty organistów do gorliwej służby Bożej: „Wracając do waszych świątyń, organów, chórów i całej zaszczytnej służby Bożej, musicie stąd wynieść odnowione serce człowiecze, pełne pochwały: *Cantemus Domino canticum novum. Przez pieśń nową* Ks. Prymas rozumiał „wzmocnioną wiarę, ożywioną miłość i odnowione serce”⁵.

W kazaniu wygłoszonym w Gnieźnie Ks. Prymas powtórnie zacytował pierwszy werset Psalmu 98(97)⁶. Wzywając do radości mówił, że Matka-Kościół śpiewa swym dzieciom „i zachęca nas, abyśmy czynili to samo: *Cantate Domino canticum novum – śpiewajcie Panu pieśń nową. Exsultate Deo – wykrzykujcie Panu!*”⁷: Każdy niemal psalm, który z upodobaniem śpiewamy, zaczyna się od zachęty: No, nie płaczcie, już nie

² M. Peter, *Księga Psalmów (PSiNT II)*, Poznań 1984, s. 205.

³ Por. *Ordo Divini Officii Recitandi Sacrique Peragendi Iuxta Kalendarium Universalis Ecclesiae pro Anno Domini 1959*, Città del Vaticano 1958, s. 60; *Missale Romanum ex decreto sacrosancti Concilii Tridentini restitutum, S. Pii V Pontificis Maximi jussu editum, aliorum Pontificum cura recognitum, a Pio X reformatum, et Benedicti XV auctoritate vulgatum*, Romae-Tornaci-Parisiis XCML [1950], s. 342.

⁴ S. Wyszyński, „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!”, jw., s. 294, 303.

⁵ Tenże, *Jesteście apostołami modlitwy śpiewanej*, jw., s. 285-286.

⁶ Prawdopodobnie słowa tego psalmów również trafiły do kazania drogą pośrednią. Jest to treść antyfony ad Introitum następnego formularza Mszy św. Dominica Quarta post Pascha; Por. *Missale Romanum*, jw., s. 343.

⁷ Por. Ps 33 (32), 1; 47 (46), 2; 81 (80), 2; 100 (99), 1.

plączcie, radujcie się, przecież sprawiedliwym przystoi radość, a Wy jesteście dziećmi Bożymi. Radujcie się więc i po wtóre powtarzam Wam, radujcie się! Nie plączcie, nie warto! „Otrzyjcie już łzy, płaczący, żale z serca wyrzucicie! Wszyscy w Chrystusa wierzący, weselcie się, radujcie!”⁸.

Ks. Prymas nawiązał do stylu pracy organisty spędzającego w kościele wiele godzin dziennie. Do wyrażenia tej rzeczywistości posłużył się słowami z Ps 84(83),2-3 „Spędzacie dni i noce w przybytkach Pańskich powtarzając za Psalmistą: *Jakże miłe są przybytki Twoje, Panie; łaknie, pożąda i ustaje dusza moja w przedsieniach Twoich!*” Psalmista tęskni całym swym jestestwem za świątynią Pańską. Można stwierdzić, że jest to hymn wysławiający wspaniałość Syjonu, śpiewany może przez pielgrzymów, zwłaszcza udających się na Święto Namiotów. Ks. Prymas trafnie wykorzystał pielgrzymkowy charakter tego psalmu i nadał biblijnemu tekstowi duszpasterskie znaczenie. Ukazał, że przebywanie i służba w świątyni, by przyczynić się do chwały Bożej, jest wyjątkowo zaszczytnym powołaniem⁹.

Opatrzność Boża, a kwestia sprawiedliwego wynagrodzenia organistów

Zasadnicza myśl całego Psalmu 91(90) jest zawarta w sentencji wstępnej o ufności w Bogu. Rozwijając ten temat Autor natchniony poucza, że Bóg chroni człowieka, który Mu zaufa i zapewnia mu bezpieczeństwo¹⁰. „O, jak inaczej wygląda rzesza ludu wychodząca ze świątyni, gdy spełniła obowiązek! Jest w niej naturalna radość ze spełnionego obowiązku. Kościół rozweselił, dodał otuchy, zachęcił do życia, przygotował do nowych trudów. Idziemy dalej! Już możemy sobie śpiewać: *Kto się w opiekę odda Panu swemu, a całym sercem szczerze ufa Jemu, śmieie rzec może: Mam obrońcę Boga, nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga*”¹¹.

Tak więc Ksiądz Prymas nawiązał do treści Psalmu 91 (90), 1-2 drogą pośrednią poprzez zacytowanie pierwszej zwrotki pieśni kościelnej w tłumaczeniu Jana Kochanowskiego. Odwołanie się do popularnego tekstu, chętnie wykonywanego przez organistów, wskazuje na narodową tradycję, a więc świadectwo polskich pokoleń ufających Bogu. Kontekst świątyni, to

⁸ S. Wyszynski, „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!”, jw., s. 298; Por. Śpiewnik Liturgiczny, red. nac. ks. K. Mrowiec, TN KUL Lublin 1998, s. 226.

⁹ S. Wyszynski, Jesteście apostołami modlitwy śpiewanej, jw., s. 286.

¹⁰ Por. W. Borowski, Psalmi. Komentarz biblijno-ascetyczny, Kraków 1983, s. 304-306; M. Peter, Księga Psalmów, jw., s. 248.

¹¹ S. Wyszynski, „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!”, jw., s. 302; Por. Śpiewnik Liturgiczny, jw., s. 261-262.

nie tylko miejsce pracy i modlitwy, to przede wszystkim: schronienie, twierdza, puklerz i tarcza, cień i skrzydła Najwyższego¹². O tym mówią kolejne zwrotki dobrze znane słuchaczom, mimo że nie są przytaczane przez Kaznodzieję. Zastosowanie tego fragmentu jest mistrzowskim umieszczeniem biblijnej treści we współczesnym kontekście.

Zdanie: *nie troszczcie się o to, co będzie jedli* [Mt 6,31; Łk 12,29] jest fragmentem z nauczania Chrystusa Pana, gdy zachęcał słuchaczy do zaufania Opatrzności Bożej¹³. Ks. Prymas wykorzystał te słowa do ukazania troski biskupów o godziwe, materialne wynagrodzenie organistów: „Często troszczycie się w waszym codziennym trudzie o to, co będzie jedli i pili, czym będziecie się odziewali. Ale i pod tym względem wiele się zmieniło w Kościele Chrystusowym, zwłaszcza w ostatnich latach. [...] Biskupi polscy, mamy zrozumienie dla waszych spraw i potrzeb. Troszczymy się, abyście byli spokojni *o to, co macie jeść i pić i czym macie się przyodziewać* [Mt 6,31; Łk 12,22-31]. Pragniemy, abyście tym więcej energii, czasu i dobrej woli mogli oddać na pełniejszą służbę Kościołowi i na większą chwałę Boga, Ojca naszego najlepszego”¹⁴.

Ponadto stwierdził: „W waszych szeregach, Dzieci moje, nie brak ludzi zdolnych, przedsiębiorczych, którzy mogliby sobie urządzić życie wygodniej i materialnie korzystniej. Jeśli więc trwacie w tych szeregach, to nie pieniądze, ale serce Was trzyma”¹⁵. Podjął problem zapłaty także w sensie ekonomicznym, zgadzając się na wynagrodzenie materialne muzyków kościelnych według zasady: „kto ołtarzowi służy, z ołtarza żyje”¹⁶. Wskazał też na uporządkowania prawne statusu społecznego organisty, uzasadniając, że „jesteśmy jedną rodziną w Kościele Bożym i pragniemy żyć po bratersku, w pełnym, wzajemnym dla siebie zrozumieniu i szacunku jednych dla drugich”¹⁷.

Wyznanie wiary przed ludźmi słowem i życiem

W Mt 10,32 Chrystus Pan poucza swych uczniów, że poinformuje Ojca, czyli da świadectwo o tym uczniu, który dobrze spełni obowiązek i swoim życiem da świadectwo o Nim i jego nauce. Głoszenie nauki Jezusowej i ofiary poniesione dla jej szerzenia są ze strony ucznia

¹² Zob. Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek, red. W. R. Farmer, W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 732.

¹³ J. Homerski, Ewangelia według św. Mateusza (PNT III-1), Poznań 1974, s. 153-155.

¹⁴ S. Wszyński, Jesteście apostołami modlitwy śpiewanej, jw., s. 292.

¹⁵ Ibidem, s. 287.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem, s. 292.

najdoskonalszym wyrazem wiary i oddania się Bogu¹⁸. Ks. Prymas chrześcijańskie świadectwo wiary odniósł również do pobożnego życia i pracy organistowskiej: „Z chórów kościelnych. Najmilsi, zaproszą Was do chórów anielskich, tym więcej, że śpiewając wyznajecie Boga przed ludźmi. A wiecie, co Chrystus powiedział: *Kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i ja wyznam przed Ojcem moim, który jest w niebie*. Będąc wiernymi Bożym przykazaniom, duchowi Ewangelii, Krzyżowi i łasce uświęcającej. Wy, wyznawcy Boga przed ludźmi, tym spokojniej możecie oczekiwać radości wiekuistych. Przed tronem Ojca waszego przyzna się do Was Jezus Chrystus. Ze świątyni nie wypada iść gdzie indziej, tylko do nieba! Gdzie indziej Was zresztą nie przyjmą, bo tam śpiewają hymny przekleństwa, złości i gniewu, a Wy przywykliście śpiewać hymny radości, pokoju i szczęścia”¹⁹.

Tę myśl o świadectwie występuje powtórnie w gnieźnieńskim kazaniu: śpiew jest „wyznaniem wiary, gdy śpiewamy – *Credo in unum Deum*. To jest wyznanie naszej wiary i zachęta dla innych, by wyznawali Ojca, który jest w niebie. Gdy wyznajemy naszą wiarę przed ludźmi śpiewając *Credo*, pamiętajcie, co powiedziane jest w Piśmie św.: *Kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i ja wyznam przed Ojcem moim, który jest w niebie*. Śpiewając *Credo* macie zapewnioną łaskę zbawienia. Chrystus bowiem na pewno wyzna Was przed Ojcem, który jest w niebie”²⁰.

Ks. Prymas pominął szerokie zagadnienie udziału chrześcijanina w cierpieniu Chrystusa, a dokonał porównania ludzkiego cierpienia z cierpieniem Chrystusa Pana i wskazał na potrzebę naśladowania Jego postępowania: „Czasami życie nasze jest ciężkie, jak ciężkie było życie Chrystusa. Kościół przypomina dziś Jego mękę: *Potrzeba było, aby Chrystus cierpiał, powstał z martwych i tak wszedł do chwaty swojej* [1P 2,21]. Ale chociaż Kalwaria Jego była bolesną, oddechem i ulgą było wołanie: *Ojcie w ręce Twoje oddaję ducha mego* (Łk 23,46). *Wykonało się* (J 19,30)²¹. I Chrystus poszedł do Ojca. Teraz ogląda się za nami, swoimi braćmi, dziećmi Bożymi, oczekując chwili, gdy i my, podobnie jak On, niosąc swój krzyż i naśladowując Go staniemy przed Ojcem, by radości nie było końca”²².

¹⁸ Zob. J. Homerski, Ewangelia według św. Mateusza, jw., s. 192.

¹⁹ S. Wyszyński, Jesteście apostołami modlitwy śpiewanej, jw., s. 288-289.

²⁰ Tenże, „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!”, jw., s. 302.

²¹ Zob. Jan Paweł II, List Apostolski *Salvifici doloris*, Rzym 1984, p. 49; Papież ukazał słowa „Wykonało się” jako szczyt cierpienia Chrystusa Pana, a nie wytchnienia jak ks. Prymas: „Wraz z tym straszliwym brzemieniem, mierząc się z „całym” złem odwrócenia od Boga, jakie zawiera się w grzechu, Chrystus poprzez Boską głębię synowskiego zjednoczenia z Ojcem doznaje w sposób po ludzku niewyraźalny tego cierpienia, jakim jest odłączenie — odrącenie od Ojca, zerwanie z Bogiem. Ale właśnie przez takie cierpienie dokonuje Odkupienia — i może konając powiedzieć: „Wykonało się!”.

²² S. Wyszyński, „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!”, jw., s. 296.

List św. Piotra zawiera szereg upomnień i wskazań etycznych. Chrześcijanie powinni prowadzić życie nienaganne i święte przez wzgląd na Boga. Za Apostołem (1 P 2,13-17) ks. Prymas wskazał na sposób postępowania w codziennym życiu. Drogą do Ojca przez tę ziemię jest wykonanie programu, a „program to prosty: *Wszystkich szanujcie, braterstwo miłujcie, Boga się bójcie. Bądźcie poddani jedni drugim z wszelką bojaźnią. Bądźcie poddani nie tylko dobrym i skromnym, ale i tym, którzy są przykry, bo to czyniąc, miłą rzeczą Bogu czynicie*”²³. Na marginesie tych rozważań należy zauważyć, że w kontekście trudnej sytuacji politycznej systemu totalitarnego prymas Wyszyński zrezygnował z kwestii posłuszeństwa królowi²⁴.

Najświętsza Maryja Panna wzorem, jak należy czcić Boga

Ksiądz Prymas chętnie nawiązuje do fragmentu Łk 1, 46-56 i często używa słowa *Magnificat* wyrażając nim dziękczynienie Bogu. W kazaniu do Ogólnopolskiej Pielgrzymki Organistów na Jasną Górę ukazuje Maryję jako wzór w wyznawaniu wiary: „Chórmistrzowie, Muzycy i śpiewacy! Miłośnicy śpiewu kościelnego, wszystkie Dzieci Boże! [...] Zapewne, najważniejszą sprawą waszej obecności na Jasnej Górze jest hołd dziecięcy, który składacie Matce naszej i Królowej. Ona to w kantyku *Magnificat* dała Wam najpiękniejszy wzór, jak należy czcić Boga. Włożyła w słowa, które tak często śpiewacie, całą głębię swej wiary i miłości. Dała Wam wszystkim wzór, że wasza służba, śpiew i muzyka, mają być nie tylko wyrazem waszego głosu, ale wyznawaniem wiary Bogu żywemu!”²⁵

„Wieczór Pieśni Maryjnych” dał okazję Ks. Prymasowi, by nawiązał do kultu Najświętszej Maryi Panny²⁶. Wskazał na powszechność czci, jaką jest otaczana Święta Boża Rodzicielka: *Odtąd błogosławioną mię zwać będą wszystkie narody!* (Łk 1, 48). Wyraził też gorące pragnienie, „aby to proroctwo Maryi spełniało się w każdym miejscu i w każdym czasie dziejów ludzkości na ziemi”²⁷. Prymas Wyszyński zachęcał również słowami Łk 1, 48 chóry kościelne do intensywniejszej pracy, która budzi najwyższe i najlepsze uczucia i wywołuje jeszcze większą miłość: „Najmilsze Dzieci! W tej godzinie Apelu Jasnogórskiego najgoręcej Was zachęcam do troski

²³ Ibidem, s. 295.

²⁴ Zob. Ibidem, s. 301.

²⁵ S. Wyszyński, Jesteście apostołami modlitwy śpiewanej, jw., s. 285.

²⁶ „Wieczór” odbył się na Jasnej Górze 10.V.1959 Dominica post Ascensionis; Por. Ordo Divini Officii Recitandi Sacrique Peragendi iuxta Kalendarium Universalis Ecclesiae pro Anno Domini 1959, jw., s. 70.

²⁷ S. Wyszyński, „Śpiewaj, śpiewaj Polsko cała!”, jw., s. 304.

o spełnienie się zapowiedzi Maryi: *Odtąd błogosławić mię będą wszystkie narody!* Nas Polaków szczególnie żywo obchodzi wierność narodu polskiego dla Maryi. Proszę Was o to, abyście sami w swej duszy tę wierność pielęgowali i zachęcali do niej wszystkich wokoło²⁸.

W „Słowie Prymasa na zakończenie „Wieczoru Pieśni Maryjnych” wyraził swój osobisty stosunek bólu i nadziei do ateistycznego kraju, który oficjalnie usunął kult Matki Bożej: „A jeżeli bolejemy nad tym, że gdzieś żyje naród, który zapomniał o Maryi, w którym zniknęła publiczna Jej cześć, to możemy jeszcze wierzyć, że w największej męce tego „narodu bez Boga” kryją się głębokie tęsknoty do Matki, która w uniesieniu swych najlepszych uczuć, z głębi przepelnionego serca wielbiła Boga: *Uwielbiaj duszo moja, Pana...* Niedawno pisano, że istnieje taki naród, w którym nie mówią o Maryi. Ale syn tego narodu, autor głośnej dziś powieści, o którą toczy się spór w całym świecie, cudownie napisał o Maryi. Przenosi Jej głębokie przywileje nad wszystkie matki tej ziemi; w każdej z nich widzi coś z Tej Najlepszej i Najdoskonalszej Matki. W literaturze pięknej naszych czasów nie napisano bodaj nic wspanialszego, jak właśnie w księdze syna narodu, o którym mówią, że jest „narodem bez Boga” i że Maryi nie zna, bo już o Niej zapomniał²⁹.

Słowami hymnu Prymas Wyszyński opisał radość uczestników pielgrzymki wracających z Jasnej Góry i śpiewających „Panience radosne: *Magnificat — Quia fecit mihi magna, qui potens est et sanctum nomen eius*”. Ściśle w biblijnym kantyku Maryja uwielbiła Boga swego Zbawcę za okazane miłosierdzie. W wypowiedzi Ks. Prymasa zauważamy przeniesienie akcentu z osoby Zbawiciela na Najświętszą Maryję Pannę, gdyż to Jej organiści wyśpiewują *Magnificat* – czyli dziękczynienie za miłosierdzie im okazane³⁰.

Wdzięczność za otrzymane łaski jest zobowiązująca. Dlatego Ks. Prymas wzywał: „Włączcie się w potężny chór narodu, w jasnogórskie śluby. Za chwilę opuścicie tę świątynię, pełni najsilniejszych i najlepszych wrażeń. Matka Boga, której tak ufacie, spojrziała i rozradowała Was. Praca nad pogłębieniem znajomości ducha liturgii i śpiewu kościelnego przyniosła wielkie owoce. Wypadnie teraz wziąć je do serca, obudzić jak najlepszą wolę i jeszcze raz oddać owoc swej pracy Przewodnicze waszej służby chwalebnej, Najświętszej Panience, śpiewając wraz z Nią: *Magnificat anima mea Dominum*, [Łk 1,46] wracać będziecie do waszych zaszczytnych i radosnych zadań³¹.

²⁸ Ibidem, s. 306.

²⁹ Ibidem, s. 304-305.

³⁰ Tenże, Jesteście apostołami modlitwy śpiewanej, jw., s. 286.

³¹ Ibidem, s. 293.

Ks. Prymas wspomniał postać Racheli oplakującej swe dzieci (Jr 31, 15; Mt 2, 18). Ukazał Kościół jako Matkę. Wyeksponował opiekuńczość i troskliwość Kościoła, który pielęgnuje i troszczy się o swych wiernych. Kościół jak matka „też śpiewa swym rozgrymaszonym dzieciom, które się nie dają pocieszać, jak Rachel płacząca synów swoich. Ona też wyśpiewuje i wyśpiewuje! Nawet, gdy już umrzemy, jeszcze Kościół, wierna Matka, śpiewać będzie nam nad trumną. Pragnie, aby to jej śpiewne pożegnanie towarzyszyło nam na próg nieba, gdzie ujrzymy Matkę Miłosierdzia, Życie, Słodkość i Nadzieję naszą, która za chwilę okaże nam błogosławiony Owoc żywota swego”³².

W powyższym wspomnieniu Najświętszej Maryi Panny można dostrzec pewne nawiązanie do poglądów nielicznej grupy Ojców Kościoła i starszych egzegetów dopatrujących się w prorocztwie Jeremiasza aluzji do dzieła i życia Najświętszej Maryi Panny³³. Chodzi tu jednak o sens przystosowany, a nie zamierzony przez autora³⁴. Również nie można tu jeszcze mówić o soborowej koncepcji Kościoła-Matki rodzącej przez wiarę do życia wiecznego, ani relacji Ecclesia Mater – Mater Ecclesiae³⁵.

Eschatologiczny wymiar życia chrześcijańskiego

Przesłanie Jana Chrzciciela (Mt 3, 3) podkreśla przyjście sądu przed ustanowieniem panowania Boga³⁶. Zgodnie z tradycją chrześcijańską słowa Iz 40, 3 identyfikowane z Janem Chrzcicielem ukazują głębsze i pełniejsze rozumienie zbawczej interwencji Boga. Stanowią wezwanie do szczerego i pełnego nawrócenia oraz zapowiedź o wiele większego wydarzenia zbawczego aniżeli powrót Izraelitów z niewoli babilońskiej³⁷. Ksiądz Prymas dwukrotnie użył wersetu *Głos wołający na puszczy* na określenie Jana Chrzciciela: „Przychodźcie do Bazyliki Archidiecezjalnej, ażeby pod opieką *Głosu wołającego na puszczy* oddać hołd warszawskich chórów kościelnych Królowi wieków nieśmiertelnemu, Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu”³⁸. „Śpiewająca Warszawo! Przyszłaś tutaj, pod stropy Bazyliki Świętego Jana, *Głosu wołającego na puszczy: Gotujcie drogę Pańską, prostymi czyńcie ścieżki Jego!* Na drogę tę prowadzi Kościół Chrystusowy ukazując wspaniałe

³² Tenże, „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!”, jw., s. 298.

³³ Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (Biblia Tysiąclecia). Poznań 1980³, s. 943.

³⁴ Zob. T. M. Dąbek OSB, Sensy Pisma Świętego w świetle dokumentu „Interpretacja Biblii w Kościele”, w: Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich, przekł. i red. R. Rubinkiewicz SDB. Warszawa 1999, s. 178.

³⁵ Zob. Podręcznik ONŻ III⁰. Część „A” ogólna, Kraków 1981, s. 30-38.

³⁶ Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego, jw., s. 1144.

³⁷ J. Homerski, Ewangelia według św. Mateusza, jw., s. 103.

³⁸ S. Wyszynski, Śpiewająca Warszawo!, jw., s. 307.

postacie, które zwycięsko przez nią przeszły. Dziś już radują się Bogiem i uczestniczą w niebie w śpiewach pochwalnych, które wy z tego padło płaczu w niebo wysyłacie”³⁹. Po drugim odwołaniu się do wezwania Jana Chrzciciela opisał życie i męczeństwo św. Cecylii, jako wspaniały wzór apostołski.

Mowa eschatologiczna o zburzeniu Jerozolimy i przyjściu Chrystusa Pana Mt 24,15-35⁴⁰ znalazła zastosowanie w tekstach liturgicznych XXVII Niedzieli po Pięćdziesiątnicy, to jest ostatniej niedzieli roku liturgicznego⁴¹. Ksiądz Prymas wygłaszając kazanie w tym dniu, nawiązał do współczesnych mu społecznych niepokojów przed grozą wojny oraz dwukrotnie wskazał na prawdziwość słów Chrystusa Pana i jego Ewangelii: „W wyniku rozwoju wiedzy i wynalazków ludzkość sama straszy się wzajemnie obrazami grozy i zniszczenia. Gdy wczytujemy się w Chrystusowe słowa, które nam mówią, że *moce niebieskie* poruszone będą, to tak, jakbyśmy czytali dzisiejsze pisma i gazety, które również zapowiadają, że mogą przyjść takie chwile i niepokoje wywołane grozą zbliżających się wojen, iż prawdziwie *moce niebieskie* poruszone będą. Chrystus Pan mówi, że *niebo i ziemia przemina, ale słowa Jego nie przemina*; wszystko, co zapowiedział, sprawdzi się. I chociaż ludzie wątpią w prawdziwość Ewangelii, to wtedy, gdy zapowiadają tragiczną przyszłość świata, potwierdzają prawdziwość Chrystusowych przepowiedni.

Ale jednocześnie musimy pamiętać o tym, że chociażby niebo i ziemia przemieły, są jednakże takie znaki i moce, które nie przemina. Nie przemienie mowa Chrystusowa, którą powtarzacie w śpiewie kościelnym, i nie przemienie Znak Syna Człowieczego – Krzyż, ku któremu ufnie spoglądacie. Właśnie wtedy, gdy moce niebieskie i ziemskie poruszone będą, ukaże się na niebie Znak Syna Człowieczego z mocą wielką i majestatem”⁴².

W Ewangelii J 16, 1-31 Chrystus Pan zapowiada między innymi swoją mękę śmierć i zmartwychwstanie, zesłanie Ducha Świętego oraz prześladowanie uczniów. Zapowiedź tych wydarzeń ma na celu umocnienie apostołów, aby nie zachwiali się i nie upadli na duchu⁴³. Ks. Prymas słowa Chrystusa Pana *Idę do Ojca* (J 16,18) określił jako program życia na ziemi. W kazaniu do zespołów muzycznych Archidiecezji Gnieźnieńskiej ukazał perspektywę życia wiecznego i ostatecznego celu człowieka: „I my wszyscy, Dzieci Boże, też *idziemy do Ojca*. Na łonie Ojca, do którego zmierzamy,

³⁹ Ibidem, s. 308.

⁴⁰ J. Homerski, Ewangelia według św. Mateusza. jw., s. 73–75.

⁴¹ Por. Ordo Divini Officii Recitandi Sacrique Peragendi Iuxta Calendarium Universalis Ecclesiae pro Anno Domini 1961, Città del Vaticano 1960, s. 136; Missale Romanum, jw., s. 427.

⁴² S. Wszyński, *Śpiewająca Warszawo!*, jw., s. 307-308.

⁴³ Zob. M. Wolniewicz, Ewangelia według Jana (PSiNT III), Poznań 1987, s. 272-274.

ujrzymy Pierworodnego Syna Bożego. I wtedy radości naszej nie będzie końca!” Zmartwychwstanie zapoczątkowuje stałą, choć niewidzialną obecność Chrystusa Pana. Ks. Prymas pominął jednak zagadnienie stałej obecności Chrystusa w Kościele, w sercach wiernych, oczekujących oglądania Boga w niebie. Ks. Prymas akcentuje dwa przeciwstawne bieguny, które można określić jako cierpienie, ból i prześladowanie oraz radosny, pełen szczęścia ostateczny finał: „My wszyscy w bólu i męce codziennego życia idziemy ku jakiejś wielkiej, nieprzemijającej radości”⁴⁴. W celu pokrzepienia muzyków kościelnych w ich trudnym życiu rozwinął ewangeliczny przykład o niewieście „oczekującej dziecięcia”, która „jest pełną niepokoju i bólu, gdyż przyszła jej godzina; ale gdy wszystko minęło, już nie pamięta ucisku, łez i krwi z radości, że oto człowiek na świat się narodził. Któż matka nie doświadcza tych uczuć?”⁴⁵

Obraz rodzącej niewiasty jest jeszcze raz wykorzystany przy ukazaniu pozytywnych skutków wypełnienia obowiązku uczestnictwa w niedzielnej mszy św.: „Człowiek wychodzi ze świątyni odnowiony i wchodzi w życie, w nowe trudy i obowiązki. Jest odrodzony, już teraz poradzi sobie, nie zginie. Może przyjdzie nań niejeden smutek jak na niewiastę, która, gdy ma rodzić, smutek ma; ale gdy dokona dzieła, już nie posiada się z radości, że człowiek na świat się narodził”⁴⁶.

W J 16, 20 Chrystus Pan dał uczniom obietnicę swego powrotu. Okresem łez i płaczu będzie dla apostołów męka i śmierć Zbawiciela, a powrót, który niezadługo nastąpi, oznacza zmartwychwstanie. Przedłużeniem zmartwychwstania jest obecność Chrystusa w Kościele, w sercach wiernych, oczekujących oglądania Boga w niebie⁴⁷. Prymas Wyszyński zachęcał śpiewaków kościelnych do bardziej wytężonego trudu apostoelskiego wskazując pociechę jaką niesie muzyka religijna: „Warto więc, najmilsze Dzieci śpiewać! Prawda? Warto wyjść na spotkanie Kościoła, który Was zaprasza do pracy apostoelskiej i braterskiej służby udręczonym i płaczącym braciom. Macie im wszystkim powiedzieć: *Maluczko, a smutek wasz w radość się obróci*”⁴⁸.

„Apokalipsa, a więc księga syntez tego świata, ukazuje nam *nową ziemię*. Zapowiada, że Bóg *nowymi* uczyni wszystkie rzeczy [Ap 21,1]. W tym nowym świecie nie będzie już płaczu ani męki i bólu, bo pierwsze rzeczy przeminą. Pozostanie tylko wspaniały śpiew przed tronem Boga Najwyższego, gdyż zebrane ze wszystkich ludów i narodów dzieci Boże

⁴⁴ S. Wyszyński, „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!”, jw., s. 295.

⁴⁵ Por. J, 16,20-21; S. Wyszyński, „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!”, jw., s. 295.

⁴⁶ S. Wyszyński, „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!”, jw., s. 303.

⁴⁷ M. Wolniewicz, Ewangelia według Jana, jw., s. 273-274.

⁴⁸ S. Wyszyński, „Śpiewajcie chwałę Jego Imienia!”, jw., s. 302.

śpiewać będą: *Godzien jest Baranek wziąć chwałę i cześć* [Ap 5,12], *Sanctus, Sanctus, Sanctus, Dominus Deus Sabaoth!* [Ap 4,8]⁴⁹.

Dziękując chórzystom Ks. Prymas powiedział: „Droga Śpiewacza Działo! Znajdujesz się pod kierunkiem ludzi tak doświadczonych i dobrych synów Kościoła. Oni to kształtują najlepsze wasze wole na większą chwałę Bożą. Składam Wam wszystkim słowa pasterskiego uznania i dzięki za wasz trud śpiewaczy i za waszą wierność, z jaką trwacie w świątyniach i na chórach muzycznych śpiewając Panu *pieśń nową* [Ap 5,9; 14,3]. Będę się modlił, ażeby przez przyczynę świętej waszej Patronki śpiewacza rzesza warszawska, po najdłuższym swym życiu – jeszcze nie prędko, bo chóry muszą istnieć – przyjęta została do przybytków Bożych, gdzie już nie będzie ani łez, ani smutku i bólu, *bo pierwsze rzeczy minęły* [Ap 21,1b]. Tam włączycie się w radosny i zwycięski śpiew: *Sanctus, Sanctus, Sanctus!*⁵⁰”

Zakończenie

Analizowane kazania „Do miłośników muzyki i śpiewu” zostały wygłoszone jeszcze przed Soborem Watykańskim II. Choć ich treść przeziąknięta jest Pismem Świętym, to nie można mówić o istnieniu w nich śladów odnowy biblijnej w posoborowym kształcie⁵¹. Styl częstego cytowania czy też posługiwania się słownictwem biblijnym występuje w wielu innych wypowiedziach i kazaniach ks. S. Wyszyńskiego. Na ich kształt miało wpływ nauczanie Piusa XII, który polecał, aby w kazaniach, homiliach i wykładach, wspierać naukę katolicką przez przytaczanie Pisma Świętego⁵². Sam Ksiądz Prymas wyraźnie powoływał się na encykliki tegoż papieża i odwoływał się do papieskich wypowiedzi o muzyce w liturgii⁵³.

Kazania zawierają zachętę do gorliwego życia chrześcijańskiego przejawiającego się również w muzyce liturgicznej. W większości, treść biblijna trafiła do kazań drogą pośrednią, dzięki przytoczonym fragmentom z liturgii słowa. Trudno jest stwierdzić, aby akurat cytaty biblijne stanowiły bezpośrednią inspirację do poruszanej problematyki. Ksiądz Prymas będąc troskliwym duszpasterzem, starał się udzielić odpowiedzi na pytania i potrzeby współcześnie mu żyjących organistów i chórzystów. Wydaje się raczej pewnym, że bezpośrednią inspiracją do poruszanych tematów były

⁴⁹ Tenże, *Śpiewająca Warszawa!*, jw., s. 308.

⁵⁰ Ibidem, s. 316.

⁵¹ Zob. S. Haręzga, *Droga Słowa Bożego od zrozumienia do inkulturacji*. w: *Interpretacja Biblii w Kościele*, jw., s. 198.

⁵² Por. Pius XII, *Encyklika Divino Afflante Spiritu* z 30 września 1942 r.; S. Wyszyński, *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-74*, Paryż 1975, s. 14-76; S. Ropiak, *Teologia biblijna w książce „Duch pracy ludzkiej”*, w: *Forum Teologiczne*, t. II, Olsztyn 2001, s. 55-71.

⁵³ Zob. S. Wyszyński, *Jesteście apostołami modlitwy śpiewanej*, jw., s. 290.

bieżące sprawy kościelne. W kraju programowo niszczone duchowo, aktualną potrzebą było umocnienie organistów i chórzystów kościelnych w ich pracy.

Ogólnie prymas Wyszyński reprezentował w kazaniach dawny styl teologii potrydenckiej. Zwracał uwagę na pojedyncze elementy, często wykorzystywał dosłowny sens cytatów do swojego wychowawczo-pouczającego wykładu. Nie używał w swych wystąpieniach terminów naukowych. Język jego był prosty, zrozumiały i dostosowany do życia organistów. Dzięki temu każdy ze słuchaczy, bez większego trudu, mógł wrócić do domu pokrzepiony Słowem Bożym, aby z większym zapalem śpiewać i grać na chwałę Bożą i pożytek bliźnich.

RIASSUNTO

L'argomento dell'analisi sono tre omelie e un discorso del Primate della Polonia Stefan Wyszyński pubblicati nel libro "Uswiecenie pracy zawodowej" (La santificazione del lavoro professionale) nel XV cap. intitolato "Do miłośników muzyki i śpiewu" (Agli entusiasti della musica e del canto). In questi interventi si può vedere 5 principali questioni fondate sui testi biblici: un lieto e onorifico carattere del servizio liturgico (Sal 66(65), 1-2; Sal 98(97), 1. 5-6; Sal 84(83), 2-3); Provvidenza di Dio e la questione della giusta ricompensa degli organisti (Sal 91(90), 1-2; Mt 6, 31; Lc 12, 22-31); la professione della fede davanti agli uomini con la parola e l'azione (Mt 10, 32; 1 P 2, 13-17. 21; Lc 23, 46; Giov 19, 30); Maria Santissima – modello come si deve onorare Dio (Lc 1, 46-56; Ger 31, 15; Mt 2, 18); dimensione escatologica della vita umana (Mt 3, 3; Is 40, 3; Mt 24, 15-35; Giov 16, 1-31; Ap 4, 8; 5, 9. 12; 14, 3; 21, 1).

Benché in contenuto delle prediche è pieno di riferimenti scritturistici, tuttavia non si può parlare della presenza delle tracce del rinnovamento portato dal Concilio Vaticano Secondo. In maggior parte il contenuto scritturistico è stato attinto dalla Liturgia della Parola. Sembra una cosa certa che l'ispirazione diretta agli argomenti trattati furono i problemi attuali che la comunità della Chiesa visse fortemente nei tempi di allora. Fu la necessità che gli organisti e cantori tornassero a casa rafforzati con la Parola di Dio e con un impegno maggiore si dessero a continuare il loro lavoro alla gloria di Dio e dei uomini.